

pragnęli mi podsunąć. Koła urzędowe zawsze są nader chętnie w udzielaniu mi informacji, jestem jednak absolutnie swobodny w wypowiedzaniu moich poglądów.-

London, dnia 8.V.43r. Jackham Stead. Przegląd tygodniowy.

Niejednokrotnie w moich uwagach wskazywałem na olbrzymie wymiary obecnej wojny. Wyrażają się one zarówno w jej światowym zasięgu w przestrzeni, jak i w jej znaczeniu moralnym. O ile chodzi o ten pierwszy moment, to jest o przestrzeń, moment szybkości coraz bardziej wysuwa się na pierwszy plan. Decydująca rola lotnictwa najlepiej tego dowodzi. Trudno nie przytoczyć tutaj ze szczególną satysfakcją brzmienia statyst. kon. wojusz. z Airyki o naszym kompletnym panowaniu w powietrzu i dalej tego rodzaju szczegółów, jak coraz liczniejsze przeloty bombowców ameryk. z Kalifornii do Airyki Flin., jak rekordy w przelotach na trasie Nowa Fundlandia--Brytania / 6 godz. i 20 min./, jak sprawność lekkiego bombowca "moskito", mogącego przebyć drogę do Rosji i z powrotem w jedno po południu, a wreszcie sam fakt, iż każdy z trzech aliantów: Anglia, USA. i Rosja produkuje sam więcej samolotów, niż Niemcy.-

Opowiadając tydzień temu stosunki polsko-ros. wybudziłem przypuszczenie o szkodliwych konsekwencjach wynikających z niem. propagandy. Ostatnio szef ameryk. obsługi informacyjnej, Elmer Davies oświadczył, że cała historia o mordach sowiec. brzmi mocno podejrzanie. Przy opowiadaniu całego kompleksu stosunków polsko-ros. padł również głos jednego z prof. uniwersytetu w Chicago, stwierdzający, iż Polacy są zapatrzeni w sw. romantyzm przeszłości i nie pochłonięci ze szkoda dla myśli o przyszłości. że Polska ma przeszłość romantyczną, nie ulega wątpliwości. Była ona największym